

**Sygn. akt IV Ca 493/13**

## POSTANOWIENIE

**Dnia 5 grudnia 2013 roku**

**Sąd Okręgowy w Radomiu IV Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:**

Przewodniczący: SSO Irena Koś (spr.)

Sędziowie: SO Anna Glin

SO Alicja Dąbrowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Aldona Gurtat

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 roku w Radomiu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko A. K.

o wydanie nieruchomości

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Koziencicach

z dnia 22 kwietnia 2013 roku

sygn. akt I C 106/11

postanawia:

1. uchylić zaskarżony wyrok w punktach I /pierwszym/ i II /drugim/ i pozew odrzucić;
2. zasądzić od K. G. na rzecz A. K. 358 /trzysta pięćdziesiąt osiem/ złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Koziencicach oddalił powództwo K. G. o eksmitowanie pozwanego A. K. z pasa gruntu o długości 147,5 m i szerokości 0,75 m od drogi asfaltowej do 1,75 m przy drodze gruntowej nr (...), stanowiącego zachodnią część działki nr (...) należącej do powódki.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

Powódka wraz z mężem W. G. nabyła z dniem 4 listopada 1971 roku własność nieruchomości rolnej położonej w miejscowości (...) gmina K. w skład, której wchodziła działka oznaczona numerem ewidencyjnym (...), co stwierdził Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 14 lutego 1991 r. w sprawie I Ns 498/90. Powierzchnia tej działki była określona na 0,17 ha i założona została dla niej księga wieczysta nr (...). Po modernizacji ewidencji gruntów, która została wykonana w roku 2005 i była wynikiem zastosowania dokładniejszych metod obliczeń, działka nr (...) otrzymała powierzchnię 0,1945 ha. Po śmierci W. G. w 1990 r. właścicielami gospodarstwa rolnego stała się K. G. i jej synowie, którzy darowali matce swoje udziały. Działka numer (...) sąsiaduje z działką numer (...), dla której prowadzona jest

księga wieczysta Nr (...). Działka nr (...) powstała w wyniku podziału działki numer (...), z której to wydzielona została również działka numer (...) o powierzchni 0,003ha pod drogę powiatową nr (...). Po odłączeniu drogi działka nr (...) otrzymała powierzchnię 0,1793ha, a po modernizacji ewidencji w 2005 roku powierzchnię 0,1803ha. Własność powyższej działki wraz z innymi została uregulowana w również w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Akt Własności Ziemi Nr (...) wydany został przez Powiatową Komisję ds. Uwłaszczeń przy Prezydium Powiatowym Rady Narodowej w K. z dnia 15 czerwca 1973 roku na rzecz M. K. (1). W dniu 20 października 1975 roku M. K. (1) umową notarialną sprzedała swoje gospodarstwo rolne wraz z działką nr (...) M. K. (2) i H. K.- rodzicom pozwanego. Początkowo na działce tej mieszkała siostra pozwanego B. D. wraz z mężem A. D.. W dniu 15 czerwca 1982 roku M. K. (2) i H. małżonkowie K. darowali pozwanemu notarialnie tę działkę. Od tego czasu pozwany przyjeżdżał, remontował budynki i następnie zamieszkał na niej. W 1970 roku toczyło się postępowanie związane z ustaleniem granic oraz pomiarami działki numer (...), geodeta w obecności W. K.- ojca M. K. (3), W. G. i M. J.- do którego należy działka nr (...) granicząca z działką nr (...), ustalił granice działki oznaczonej numerem (...). Wówczas obecni na nieruchomości uznali opisane granice jako prawnie obowiązujące. Już w latach 60-tych pomiędzy działkami nr (...) znajdował się płot drewniany, który przebiegał od strony drogi asfaltowej do budynku mieszkalnego powódki i dalej do stodoł. Z. płotu nie było, nie było też innej utrwalonej na gruncie granicy między działkami w tej części. W 1959 roku uległy spaleni stodoły znajdujące się na działkach nr (...). K. pierwsi wybudowali stodołę, w tym samym miejscu w którym znajdowała się zniszczona. Szczyt tej stodoły znajdował się w granicy przedmiotowych nieruchomości. W latach 70-tych W. i M. małżonkowie K. postawili nowe drewniane ogrodzenie od domu mieszkalnego powódki do ich stodoły, w tym samym miejscu co poprzedni płot. Następnie w 1963 roku powódka z mężem na działce nr (...) wybudowali stodołę wraz z przybudówką, która bezpośrednio przylega do stodoły pozwanego. W przybudówce do stodoły zrobili dwie furtki o szerokości 60cm. Za pierwszą stodołą wybudowali kolejną stodołę. W 1975 roku małżonkowie G. postawili na swojej działce budynek gospodarczy, który bezpośrednio przylegał do znajdującego się wówczas drewnianego ogrodzenia. W latach 70-tych mieszkająca wówczas na działce (...) B. D. zmieniła bramę wjazdową od strony drogi publicznej nr (...). Usunęła starą drewnianą bramę i zamontowała dokładnie w tym samym miejscu metalową. W 1985 roku pozwany po zamieszkaniu na działce nr (...) zmienił istniejące ogrodzenie na nowe. Postawił płot ze słupków metalowych i siatki na fundamencie betonowym. Ogrodzenie to wznosił od budynku gospodarczego powódki do swojej stodoły oraz na odcinku pomiędzy budynkiem gospodarczym a mieszkaniem powódki. Za budynkiem gospodarczym należącym do powódki pozwany nie postawił płotu, gdyż jego ściana przylegała bezpośrednio do słupków wcześniejszego ogrodzenia. Ogrodzenie to istnieje do dnia dzisiejszego. Żadne z tych działań nie było poprzedzone wystąpieniem przez niego do powódki o zgodę na ich wykonanie. O wszystkich lokalizacjach budowli, urządzeń decydował sam. Decyzja ta była przyjmowana do wiadomości przez sąsiadów, podczas budowy ogrodzenia nikt się nie sprzeciwiał, nie występował z roszczeniami. Bezpośrednio przy płocie wybudowanym przez pozwanego powódka postawiła od strony swojej działki, na linii od domu mieszkalnego do budynku gospodarczego, stary drewniany płot wsparty na pustakach. W 2000 roku powódka postawiła nadto pomiędzy swoimi dwoma stodołami ogrodzenie z przęsł betonowych. Skrajne słupki tego ogrodzenia przylegały bezpośrednio do ścian stodoł. Za drugą stodołą w kierunku drogi nr (...) nie ma płotu, znajduje się jedynie słupek drewniany, który pozostał po starym ogrodzeniu, służącym ochronie wykopanego dołu do lasowania wapna. Powódka zmieniła również stary drewniany płot na odcinku od drogi asfaltowej do jej budynku mieszkalnego. W miejscu poprzedniego płotu postawiła drewniany płot na betonowej podmurówce. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest pas gruntu oznaczony na szkicu sporządzonym przez biegłego geodetę J. Z. cyframi i literami 8a, 125, 105, 7b, 6a, 6b, 134, 5a, 4a, 3a, 141a, 148, 151, 152, 154, 155, 157, 1a o powierzchni 135 m.kw., który jest w posiadaniu pozwanego. Na gruncie tym bezpośrednio za budynkiem gospodarczym powódki pozwany posadził drzewa cztery klony, które obecnie mają średnicę 11-12cm. Za swoją stodołą, na pasie gruntu bezpośrednio przylegającym do stodoł i przybudówki powódki pozwany stawia maszyny rolnicze, między innymi agregat uprawowy, koło do ciągnika, rozgriabarkę do słomy. Znajdują się tam należące do niego sterta drewna, sterta piachu, drewniane deski. Pomiędzy stodołami powódki pozwany wykopał dwa doły, które zaczynają się w odległości około 1,60m od jej ogrodzenia. Powódka przejeżdżając na pole w kierunku drogi polnej korzystała z przejścia przez wrota stodoł. Nikt z poprzednich właścicieli nie informował pozwanego, że powódka przechodzi za stodołami od strony jego działki. Pomiędzy stronami nie toczyły się żadne postępowania zmierzające do rozgraniczenia działek (...), czy do wydania spornego pasa gruntu. Granica ewidencyjna pomiędzy działkami oznaczonymi numerami (...) została pomierzona

w 1962 roku, wyznaczono wówczas krańcowe punkty graniczne, bezpośrednio przy drogach – od punktu 1004 do punktu 1325. Wykonany wówczas pomiar nie obejmował pomiaru budynku, nie badany był przebieg granicy pomiędzy poszczególnymi działkami. Technika pomiaru polegała na pomiarze przecięcia przedłużenia granic z linią pomiarową granic posesji. Przebieg granicy według ewidencji gruntów od strony drogi powiatowej oznaczonej jako działka (...) jest zgodny z obecnym stanem użytkowania. Z. granicę działek stron wyznaczały boczne ściany stodoł. Dokonując powyższych ustaleń Sąd Rejonowy oparł się na tych fragmentach zeznań stron oraz zeznań świadków J. W., F. K., Z. G., M. K. (1), które w jego ocenie znalazły swoje potwierdzenie w obiektywnych dowodach w postaci dokumentów załączonych do akt sprawy. Zdaniem Sądu Rejonowego za wiarygodne należało uznać zeznania świadka M. J., który jest osobą postronną, obcą dla stron a zatem nie był zainteresowany tym, by dla którejkolwiek ze stron niniejszego postępowania zapadło korzystne rozstrzygnięcie, wynik postępowania jest dla niego obojętny. Z jego zeznań wynikało, że płot budowany przez pozwanego w 1985 roku został postawiony w miejscu poprzedniego drewnianego płotu, G. chodzili przejściem pomiędzy ich stodołą a stodołą K. w kierunku drogi polnej ale za zgodą K., którzy uważali się za właściciela gruntu do linii wyznaczonej przez stodoły K. i G.. Według Sądu Rejonowego powódka w żaden sposób nie wykazała, że przysługuje jej prawo własności do spornego pasa gruntu. Wprawdzie położony jest on w granicach ewidencyjnych jej działki, lecz ona nie była posiadaczem samoistnym tego pasa gruntu na dzień 4 listopada 1971 roku tj. na dzień, na który nastąpiło uregulowanie własności. Twierdzenia powódki odnośnie stodoły pozwanego, iż K. wysunął ją półtora metra w jej działkę, bo J. nie pozwalał mu postawić w miejscu gdzie była stara stodoła a oni mu pozwolili, pozostają gołosłowne nie poparte żadnymi dowodami. Świadek M. J. nie potwierdził tej okoliczności. Zatem nawet licząc od 1977 roku do dnia wystąpienia z niniejszym powództwem upłynął okres 30 letni, po którym posiadacz gruntu w złej wierze nabywa jego własność zgodnie z art. 172§2 kc.

Powódka nigdy wcześniej nie sprzeciwiała się inwestycjom wykonywanym przez pozwanego. Od momentu postawienia ogrodzenia nie ingerowała w żaden sposób w posiadanie przez niego spornego pasa gruntu. Według Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, iż sporny pas gruntu znajduje się w posiadaniu pozwanego, on o nim decydował. Nikt inny od 4 listopada 1971 roku nie ingerował w żaden sposób w posiadanie przez pozwanego i jego poprzedników prawnych spornego pasa gruntu. Podejmując budowę obiektów budowlanych pozwany nie pytał się powódki o pozwolenie na budowę w wybranym przez nich miejscu. Była to jego samodzielna decyzja, a budowa była finansowana ze środków pozwanego. Był on przekonany, że właśnie w tym miejscu przebiega granica pomiędzy spornymi nieruchomościami. Materiał zgromadzony w niniejszej sprawie jednoznacznie wykazał, że poprzednik pozwanego postawił stodołę w tym samym miejscu w którym stała spalona. W dalszej części granicę wyznaczała boczna ściana stodoły wybudowanej w 1963 roku przez powódkę. Stodoły powódki zostały postawione w linii wyznaczającej granice od strony pozwanego, siedliska powódki i pozwanego oddzielał drewniany płot, w którego linii postawiony jest obecny płot. Taki stan istniał przynajmniej od 4 listopada 1974 roku.

Jako podstawa prawna rozstrzygnięcia powołany został 222 § 1 k.c. i art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98§1 k.p.c. odnośnie kosztów procesu. Na kwotę zasądzoną pozwanemu składa się kwota 150 zł poniesiona przez tytułem zaliczki na oględziny i opinie biegłego oraz 28 zł z tytułu wydatków za uzyskanie dokumentów ze Starostwa.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła powódka K. G. zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego i dowolnym przyjęciu, że nie jest ona właścicielem przedmiotowego pasa gruntu, co stoi w oczywistej sprzeczności z opinią biegłego, ewidencją, mapami i dokumentami, których pozwany nie kwestionował,
2. pominięcie okoliczności, że ona wraz z mężem postanowieniem Sądu Rejonowego w Kozienicach z 14 lutego 1991 r. w sprawie I Ns 498/90 nabyli z dniem 4 listopada 1971 r. nieruchomość rolną obejmującą działkę nr (...), w tym przedmiotowy pas gruntu, co również potwierdza jej tytuł własności do przedmiotowej nieruchomości,
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym przyjęciu, iż w dniu 4 listopada 1971 r. przebieg granicy pomiędzy nieruchomościami stron odpowiadał aktualnej sytuacji, gdy w okresie tym doszło do licznych zabudowań

na obu posesjach, w tym budynku gospodarczego z letnią kuchnią, częściowo podpiwniczonego, usadowionego w odległości 1 m od granicy działki, postawienie płotów różnej konstrukcji, które to obiekty budowlane posłużyły do zmiany przebiegu granicy między działkami przez bezprawne przesunięcie jej do ścian szczytowych budynków powódki oraz wszystkich płotów postawionych przez strony, chociaż dopiero od 1985/6 roku pozwany zaczął zmieniać konfigurację przebiegu granicy, ograniczając powierzchnię użytkowaną przez powódkę, nie uwzględnienie przebiegu granicy prawnej między działkami wyznaczonej przez biegłego, która uwzględnia prawidłowy obszar obu działek,

4.bezkrytyczne danie wiary zeznaniom świadkom: M. J., graniczącego bezpośrednio z nieruchomością pozwanego od strony zachodniej, żywotnie zainteresowanego przesunięciem granicy w kierunku wschodnim, o czym świadczy jego zabudowa, przekraczająca w znacznej długości granice ewidencyjną jego działki, na działce pozwanego, M. K. (1), która zbyła działkę nr (...) na rzecz rodziców pozwanego w 1975 r.,

5.nieuwzględnienie okoliczności, iż konflikt między stronami w zakresie korzystania przez nią w części poza zabudową od strony pozwanego rozpoczął się około 2,3 lata temu, o czym świadczą zarówno świeże wykopy, świeżo nawieziony piach czy ustawienie maszyn w pasie gruntu od furtki w budynku gospodarczym do drogi gruntowej,

6.niewłaściwą interpretację czterech drzew rosnących za budynkiem gospodarczym z letnią kuchnią postawionym przez nią w 1975 r., drzewa te to jesiony samosiejki, nie rosnące w linii prostej, na pewno ich rozwój rozpoczął się w latach 80-tych, o czym świadczy niewielka średnica drzew,

7.zupełną dyskredytację jej zeznań oraz zawnioskowanych przez nią świadków: Z. G., J. W., F. K. na okoliczność bezkonfliktowego przebiegu granicy między nieruchomościami stron do około 2010 r. oraz korzystania przez nią z pasa gruntu poza budynkami /z wyłączeniem stodoły pozwanego wchodzącego w grunt powódki na głębokość około 1,2 m/ na całej długości.

Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i eksmitowanie pozwanego z pasa gruntu o powierzchni 135 m. kw. do granicy oznaczonej punktami: 101, 141b, 141a, 148, 148a, (...) na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę J. Z. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jakkolwiek powódka wystąpiła z żądaniem orzeczenia eksmisji pozwanego z bliżej określonego pasa gruntu, twierdząc, że grunt ten -będący w posiadaniu pozwanego- stanowi część działki o nr ewidencyjnym (...) stanowiącej jej własność, to przede wszystkim dla wyjaśnienia istoty sprawy, konieczne było ustalenie, czy przedmiotem sprawy jest faktycznie spór o wydanie części tejże działki, czy też rozgraniczenie działek nr (...) należących odpowiednio do powódki i pozwanego.

Od ustalenia powyższego zależny był tryb postępowania: procesowy w przypadku sporu windykacyjnego bądź nieprocesowy w przypadku sprawy o rozgraniczenie z tym, że w pierwszym stadium powinna się ona toczyć przed organem administracyjnym, co powoduje na tymże etapie niedopuszczalność drogi sądowej. Dla rozstrzygnięcia zaś, jaki charakter ma sprawa, należało zbadać, jaka jest przyczyna konfliktu, który ją spowodował. Jeżeli do wszczęcia sprawy dochodzi dlatego, że wątpliwa lub sporna stała się granica, to jest to sprawa o rozgraniczenie nieruchomości, choćby nawet wszczynający sprawę żądał wydania przygranicznego pasa gruntu dlatego, że stan jego posiadania ma węższy zakres, aniżeli wynika to z linii granicznej, jaką on uznaje za właściwą. W taki bowiem wypadku żądanie wydania pasa gruntu ma charakter wtórny, jest jedynie następstwem wytworzenia się w terenie wadliwej granicy. Inaczej jest, gdy wszczynającemu sprawę chodzi o ustalenie własności albo o wydanie nieruchomości lub jej części dlatego, że jego przeciwnik zagarnął tę nieruchomość, że nie wydał jej po ustaniu stosunku dzierżawy itp. Jeżeli w taki wypadku okazałoby się, że do rozstrzygnięcia sprawy konieczne jest ustalenie granicy- to ustalenie to miałoby charakter wtórny. Jako kryterium pomocnicze, a więc ułatwiające ocenę, lecz nie decydujące o ostatecznej ocenie, jaki charakter ma sprawa /o wydanie części nieruchomości, czy o rozgraniczenie/- może posłużyć wielkość i kształt spornej części nieruchomości, zwłaszcza w zestawieniu z całą nieruchomością. Jeżeli mianowicie w sprawie chodzi jedynie o wąski pas gruntu, ciągnący się wzdłuż granicy, to z reguły taka sprawa jest sprawą o rozgraniczenie, a nie sprawą o

wydanie części nieruchomości. Takie stanowisko wyrażone zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego, między innymi w postanowieniu z 31 sierpnia 1963 r., III CR 136/63, OSNC 1964/10/203, postanowieniu z 6 lutego 1962 r., I CR 120/62, OSPiKA 1964/3 poz.55, postanowieniu z 11 maja 2000 r., I CKN 723/98, LEX nr 50837, uzasadnieniu wyroku z 26 stycznia 1981 r., III CRN 315/80, OSNC 1981/10/196, postanowieniu z 19 sierpnia 2009 r., III CZP 51/09, LEX nr 520036 i Sąd Okręgowy je podziela.

W sprawie niniejszej sporny pomiędzy stronami jest bardzo wąski przygraniczny pas gruntu o zmieniającej się w swym przebiegu szerokości, o powierzchni 135 m.kw., a do sporu doszło dlatego, że granica pomiędzy działką nr (...) należąca do powódki i nr (...) należąca do pozwanego stała się w rozumieniu art.153 k.c. sporna. Powódka twierdzi, że granica przebiega linią prostą oznaczoną kolorem czarnym i punktami 101, 141b, 141a, 148, 148a, 1325 na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę J. Z., a według pozwanego granice wyznaczają płoty i obecny stan użytkowania stron, co obrazuje linia zielona pomiędzy punktami: 1a, 2a, 3a, 4a, 5a, 6a, 6b, 7a, 7b, 8a na tej mapie /k.81/. Istotą sporu było zatem dokąd na gruncie sięga prawo własności sąsiadujących ze sobą stron, a więc przebieg granicy, co wymagało dokonania rozgraniczenia. Kwestia własności przyległego do granicy pasa gruntu oznaczonego przez biegłego geodetę na sporządzonej mapie kolorem żółtym i punktami: 101, 141b, 141a, 148, 148a, (...), 1a, 2a, 3a, 4a, 5a, 6a, 6b, 7a, 7b, 8a miała zaś charakter wtórny. Tym bardziej, że sporny pas gruntu o powołanej już wyżej powierzchni 135 m.kw. w zestawieniu z powierzchnią działki nr (...) ma i z uwagi na swój kształt jest bezspornie związany z granicą. Spór o bieg granicy z natury rzeczy musi się łączyć ze sporem o to, komu spośród właścicieli sąsiadujących nieruchomości służy prawo własności tego pasa gruntu wzdłuż nieruchomości, który według twierdzeń każdego z tych właścicieli byłby objęty granicami jego nieruchomości i istnienie takiego sporu nie stoi na przeszkodzie rozpoznaniu sprawy o rozgraniczenie.

Ustalenie przebiegu granic następuje- w razie braku sporu- w drodze decyzji administracyjnej, natomiast w razie sporu bądź przez zawarcie ugody przed geodetą, bądź- w wypadku niezawarcia ugody- po przekazaniu sprawy sądowi- w drodze orzeczenia sądu lub ugody sądowej, w postępowaniu nieprocesowym, stosownie do art.33 ust.1, art.31 ust.4, art. 34 ust. 2i 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne /Dz. U. nr 30, poz.163 ze zm./. Natomiast ustalenie przebiegu granic w postępowaniu sądowym, bez poprzedzającej fazy postępowania administracyjnego, następuje w sytuacjach określonych w art.36 powołanej ustawy, które jak wyżej powołano nie miały miejsca w niniejszej sprawie. Do dokonania rozgraniczenia działek nr (...) nie stanowiło przeszkody sporządzenie protokołu granicznego w dniu 23 lipca 1970 r., gdyż własność obu działek uregulowana została w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych /Dz. U. nr 27, poz. 250/. Na rzecz pozwanego wydany został akt własności ziemi w postępowaniu administracyjnym, który ma jedynie charakter stwierdzający, że nabycie takie nastąpiło. Określenie w tym akcie obszaru działki według stanu wynikającego z ewidencji gruntów nie przesądza o ostatecznych granicach, nabytej z mocy prawa nieruchomości rolnej. Po roku 1970 r. i po 4 listopada 1971 r. na działkach wzniesione zostały zabudowania i zmieniane było ogrodzenie, co spowodowało spór o przebieg granicy między nimi.

Skoro zatem sprawa niniejsza była w istocie sprawą o rozgraniczenie, to pozew podlegał odrzuceniu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, gdyż wniesienie go nastąpiło z pominięciem obowiązkowego stadium postępowania administracyjnego.

Dlatego też Sąd Okręgowy na mocy art.386§3 w związku z art.199§1 pkt 1k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i pozew odrzucił. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.98§1 k.p.c., gdyż powódka jest stroną przegrywającą. Na koszty te składała się wydatkowana przez pozwanego przed Sądem I instancji kwota 150 zł zaliczki na oględziny i opinię biegłego i 28 zł. z tytułu wydatków za uzyskanie dokumentów ze Starostwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone zgodnie z §13 ust.1 pkt 1 w związku z §10 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu /Dz. U. nr 163, poz. 1348/.